

Kraków, 14 września 2024 r.

dr hab. Łukasz Gacek, prof. UJ
Zakład Chin
Instytut Bliskiego i Dalekiego Wschodu
Uniwersytet Jagielloński

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgra Adama Kuzia
Soft power w stosunkach międzynarodowych – studium przypadku
polityki zagranicznej Chin wobec państw Grupy Wyszehradzkiej w latach 2012–2022
napisanej pod kierunkiem dra hab. Łukasza Jureńczyka, prof. uczelni
na Wydziale Nauk o Polityce i Administracji w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego

Rozprawa doktorska autorstwa Adama Kuzia podejmuje ważne zagadnienie dotyczące stosunków Chin z państwami Grupy Wyszehradzkiej. Zasluguje to na uwagę, zważywszy, że temat ten rzadko był eksplorowany na naszym gruncie w tak wszechstronny i kompleksowy sposób. Zdecydowanie częściej pojawiały się analizy mające jednak raczej wydźwięk ekspercki. Dlatego z uznaniem należy przyjąć, że powstają na ten temat również prace naukowe. Rozprawa wpisuje się w szerszą dyskusję dotyczącą budowania międzynarodowej pozycji przez Chiny. Bardzo ciekawa wydaje się przyjęta przez Autora perspektywa badawcza akcentująca znaczenie „miękkiej siły” w polityce zagranicznej Chin w stosunku do państw Grupy Wyszehradzkiej. Praca wypełnia lukę badawczą, obrazując specyfikę rozumienia pojęcia „potęgi” (*power*) w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Chin. Autor podjął próbę odpowiedzi na to jak Chiny interpretują ten termin z uwzględnieniem wpływu rodzimej tradycji kulturowej na jej kreowanie. W tym celu analizie poddał mechanizmy oddziaływania na siebie elementów materialnych i niematerialnych źródeł „potęgi” w



zachowaniu Chin na arenie międzynarodowej, w szczególności wykorzystywanych w odniesieniu do państw Grupy Wyszehradzkiej.

Rozprawa doktorska składa się z czterech rozdziałów, wprowadzenia i zakończenia. Uzupełnia ją bibliografia. Struktura jest poprawna. Opracowanie cechuje spójne ujęcie tematu. Klarownie zarysowane we wstępie cele, pytania oraz hipotezy (s. 15-16) nie budzą wątpliwości. Znalazły one odzwierciedlenie w materiale badawczym. Praca bazuje głównie na źródłach anglo- i polskojęzycznych. Tu rodzi się przeświadczenie, że powinna ona stanowić pretekst do ożywionej dyskusji z naukowcami, którzy w swoich badaniach bazują na źródłach w innych językach (szczególnie chińskim). Temat pracy mieści się w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce, choć wykorzystuje również dorobek innych dyscyplin tj. stosunki międzynarodowe i bezpieczeństwo, co jest niezwykle cenne i wartościowe. Mieszane uczucia budzi kwestia metodologii. W pracy czytamy, że „zgodnie z paradygmatem pluralizmu metodologicznego w pracy zastosowano następujące metody badawcze: porównawcza, leksykalna, statystyczna, analizy systemowej, instytucjonalno-prawna oraz różne rodzaje wyjaśniania politologicznego”. Prezentowany eklektyzm nie wydaje się najlepszym rozwiązaniem, zważywszy że nie da się tak wielu podejść sensownie połączyć w jedną całość, gdyż bazują one różnych założeniach ontologicznych i epistemologicznych.

W części teoretycznej Autor dokonał szerokiej wykładni pojęcia *power* (tłumaczonego w pracy jako „potęga”) w nauce o stosunkach międzynarodowych. Szkoda, że w tej sytuacji Autor nie dokonał będącego przedmiotem dyskusji rozróżnienia terminów „potęgi”, „siły” oraz „władzy” w teoriach stosunków międzynarodowych. Interesujące rozważania w tym zakresie prowadzili na polskim gruncie m.in. Anna Wojciuk (*Dylemat potęgi. Praktyczna teoria stosunków międzynarodowych*, 2010) oraz prekursor badań w zakresie potęgometrii Mirosław Sułek (*Potęga państw. Modele i zastosowania*, 2013). Doktorant nie przeprowadził zwłaszcza operacjonalizacji pojęcia „potęgi” obecnego w chińskim dyskursie naukowym. Prezentację „miękkiej siły” z chińskiej perspektywy zawęził zaś tylko do osoby Yan Xuetonga. To nieco zaskakujące, zważywszy że termin ten był przedmiotem ożywionych dyskusji w Chinach i prezentowano w tym przypadku różne perspektywy interpretacyjne znacznie odbiegające od zachodniego sposobu myślenia. Warto choćby wspomnieć o Li Mingjiangu, który kompleksowo prześledził debatę wśród chińskich uczonych na temat „miękkiej siły”, podkreślając że jej rozumienie znacznie odbiega od ram wyznaczonych przez

Joseph Nye'a (*China Debates Soft Power*, „Chinese Journal of International Politics”, Vol. 2, No. 2, 2008, ss. 287–308). W Chinach termin *ruan shili* najczęściej odnosi się do koncepcji „miękkiej siły” postrzeganej jednak przede wszystkim jako konstrukt związany z płaszczyzną wewnątrz krajową łączoną z oddziaływaniem kulturowym lub strategią. Z tym zestawiano pojęcie *ruan quanli*, które z kolei może oznaczać „miękką władzę”, najczęściej przywoływaną w odniesieniu do sfery międzynarodowej. Obok tego występują jeszcze inne tj. *ruan lilian*, co można tłumaczyć jako „miękki potencjał” oraz *ruan guoli* odnoszący się do „państwowej miękkiej siły”. Brak uwzględnienia szerszych rozważań na temat potęgi podejmowanych w gronie chińskich środowisk akademickich, sprawia, że budowany obraz zyskuje głównie zachodniocentryczny wydźwięk. Autor, podążając za Josephem Nye, przedstawił kompleksowo rodzaje zasobów *soft power* (s. 36-37). Nie uwzględnił jednak w swojej analizie definicji zasobów *soft power* Chin, zagadnienia kluczowego dla przedmiotu pracy. Rozdział podsumował zaś odwołaniem do konsensusu waszyngtońskiego i pekińskiego, luźno wiążąc to z wcześniejszą treścią.

W rozdziale drugim Autor dokonał charakterystyki regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Jego analiza koncentrowała się na przedstawieniu postępujących tam procesów integracyjnych. Wiele miejsca poświęcił charakterystyce inicjatyw podejmowanych w ramach Grupy Wyszehradzkiej, zarówno przed jak i po akcesie do Unii Europejskiej i Paktu Północnoatlantyckiego. Celnie zauważał, że region stał się polem zainteresowania ze strony Stanów Zjednoczonych i Chin, czego wyrazem są flagowe inicjatywy współpracy tj. Trójmorze oraz formuła 16+1 (Chiny – Europa Środkowo-Wschodnia). Po lekturze tej części pracy nasuwa się jednak kilka uwag. Podrozdział „1.2. Potencjał Europy Środkowo-Wschodniej i Grupy Wyszehradzkiej” (s. 65-66) ma wybitnie schematyczny charakter. Pomocne w zdiagnozowaniu rzeczywistego potencjału regionu byłoby przytoczenie wskaźników makroekonomicznych charakteryzujących sytuację gospodarczą i społeczną poszczególnych państw. Podobna uwaga dotyczy innych czynników kształtujących potęgę państwa, m.in. w sferze militarnej, demograficznej, geopolitycznej, technologicznej i in. We fragmencie prezentującym Grupę Wyszehradzką w latach 1991-2022 Autor bazował w głównej mierze na badaniach Geerta Hofstede. Otwartym pozostaje jednak pytanie o ich aktualność, zważywszy na drogę rozwojową jaką przeszły państwa regionu w ciągu ostatnich ponad trzydziestu lat. Doktorant pisał, że „zastosowanie modelu kulturowego Hofstede do państw Grupy Wyszehradzkiej pokazuje potencjalną spójność i trwałość bliskiej współpracy państw w tym regionie.” Wydaje się, że dzisiaj trudno obronić ten argument, biorąc pod

uwagę zróżnicowanie kulturowe państw tworzących Grupę Wyszehradzką. Niejasne i chaotyczne jest również odniesienie do czynników warunkujących polityki zagraniczne państw Grupy Wyszehradzkiej (s. 71-72).

W dalszej części rozprawy analizie poddano miejsce Chin w „świecie wielu porządków międzynarodowych”. Autor konfrontował ze sobą różne porządki, prezentując ambicje regionalnych mocarstw. Mankamentem tej części jest jednak brak zdefiniowania tego co kryje się pod pojęciem „porządku Pasa i Szlaku”, „porządku liberalnego” i „porządku eurazjatyckiego”. Zamiast tego pojawiają się tylko eufemistyczne stwierdzenia typu: „celem USA tworzącego porządek liberalny jest zachowania istniejącego status quo zarówno politycznego jak i gospodarczego, – celem Rosji tworzącej porządek euroazjatycki jest odbudowa dawnego imperium, – celem Chin tworzących porządek „Pasa i Szlaku” jest uzyskanie dominacji w skali globalnej” (s. 87-88). Odnosząc się do historycznych uwarunkowań relacji chińsko-rosyjskich Autor dokonał zbyt wielu uproszczeń. Nie wyjaśnił również dlaczego relacje porządków mają charakter asymetryczny, zawężając dyskusję do ogólnikowych stwierdzeń typu: „Rosja w relacjach z Chinami stała się junior partnerem uzależnionym od wymiany handlowej z silniejszym kontrahentem” (s. 93). W dalszej części tego rozdziału Autor skoncentrował uwagę się na czynniku demograficznym, który jego zdaniem będzie determinował możliwości ekonomiczne i militarne Rosji w przyszłości. Niezrozumiałe było połączenie tego wątku z innym – dotyczącym zaangażowania Chin w Azji Środkowej („Sytuacja ta została wykorzystana przez Chiny w celu ugruntowania swoich wpływów kosztem Rosji w Azji Środkowej, co musi budzić irytację Kremla”, s. 94). Ta część ma charakter luźnych spostrzeżeń bez jasno zdefiniowanych kryteriów i ram czasowych. Z tego powodu nie wiemy, czy porównywany jest okres od momentu ogłoszenia inicjatywy Pasa i Drogi, czy chodzi jednak o szerszą perspektywę. Brak przyjęcia jasnych kryteriów rzutował również na porównanie chińskiej inicjatywy z liberalnym porządkiem, gdzie ten ostatni zaskakująco prezentowano wyłącznie w odniesieniu do oceny potencjału morskimi Stanów Zjednoczonych w kontekście do Chin i rozbudowy przezeń sieci sojuszy w regionie Indo-Pacyfiku (s. 95-96). Z kolei przy prezentacji inicjatywy 16+1 (s. 103-112) pominięto odniesienia do fluktuacji dotyczącej liczby członków. Pisanie o formacie 16+1(17+1) nie wyjaśnia czytelnikowi zmian zachodzących w ramach tej grupy. Autor przedstawił przesłanki zainteresowania Chin regionem Europy Środkowo-Wschodniej. Wskazał na sukcesy i porażki w realizacji agendy w formule 16+1 (17+1). Wydaje się jednak, że nadmiernie skupił uwagę na całym regionie, podczas gdy Chiny podkreślają przede wszystkim znaczenie relacji rozwijanych w wymiarze bilateralnym.

W trzecim rozdziale Doktorant zaprezentował strukturę organizacyjną i działalność instytucji wykorzystujących metody z zakresu *soft power*. O ile jednak Autor prawidłowo zidentyfikował struktury państwa, które wykorzystują instrumenty „miękkiej siły” (s. 115-145, choć ta lista nie jest pełna) nie jest do końca jasne czemu ma służyć ta schematyczna wyliczanka. Bardziej zasadne byłoby wskazanie mechanizmów i procedur wykorzystania przez te instytucje zasobów *soft power*. W dalszej części rozdziału w interesujący sposób przedstawiono osobę Wang Huninga, który odegrał znaczącą rolę w kształtowaniu kluczowych koncepcji ideologicznych w okresie trzech kolejnych sekretarzy generalnych partii Jiang Zemina, Hu Jintao oraz Xi Jinpinga. Wartościowe dla pracy byłoby dodatkowo skonfrontowanie koncepcji Wanga z przedstawicielami chińskich środowisk akademickich i eksperckich. Ostatni fragment prezentował ograniczenia w oddziaływaniu chińskiego *soft power*. Autor przedstawił główne instytucje propagandowe wykorzystujące metody i narzędzia „miękkiej siły” w sferze medialnej, naukowej, kulturalnej i gospodarczej. Szkoda, że podrozdziały 6.2, 6.3, 6.4 mają wyłącznie deskryptywny charakter i nie uwzględniają refleksji samego Autora. Wiele miejsca poświęcono Instytutom Konfucjusza (s. 180-199), z właściwą charakterystyką ich struktury, celów, a także instytucji nadzorujących ich działalność. Ciekawie zaprezentowano zwłaszcza wyzwania z jakimi borykają się te instytucje na świecie, będąc oskarżane o cenzurowanie wiadomości czy powiązania z partią komunistyczną.

W czwartym rozdziale Doktorant poddał analizie specyfikę chińskiego *soft power* w państwach Grupy Wyszehradzkiej. W sprawozdawczy sposób przedstawił chronologię rozwoju relacji Polski z Chinami (204-252), przytoczył treść najważniejszych dokumentów, komunikatów i oficjalnych oświadczeń przywódców. Odniósł się do współpracy naukowo-technicznej oraz działalności Instytutów Konfucjusza w Polsce. Zawęził jednak nieco tę dyskusję, pomijając rolę ośrodków akademickich prowadzących kształcenie na kierunkach filologicznych oraz *area studies*. Nie opatrzył przytaczanych treści autorskim komentarzem, który pozwoliłby uchwycić prawidłowości w rozwoju relacji dwustronnych. Zamiast tego długimi fragmentami otrzymujemy suche dane, bez krytycznego spojrzenia na te kwestie.

W analogicznym w nieco deskryptywnym tonie dokonano przeglądu relacji Chin z Czechami, Słowacją i Węgrami. Zastosowano tu analogiczny schemat narracji, koncentrując uwagę na współpracy z podmiotami naukowo-technicznymi oraz działalności Instytutów Konfucjusza. W przypadku Czech wartościowe byłoby odniesienie do prac autorstwa

Bartosza Kowalskiego (*Relacyjność w stosunkach Chin z Europą Środkowo-Wschodnią. Przypadek Czech*, 2024). Za wartościowy należy uznać fragment gdzie Doktorant przeprowadził analizę porównawczą „chińskiej retoryki stosowanej wobec państw Grupy Wyszehradzkiej”. Analizy ilościowej i jakościowej dokonano w oparciu o publikowane dokumenty, oficjalne wizyty oraz badania opinii publicznej.

W zakończeniu Autor odpowiedział na postawione pytania i hipotezy badawcze. Niepotrzebnie powtórzył w tej części zdania ze wstępu przytaczając po wtóry treść hipotez. Zakończenie ma charakter nieco schematyczny, zawiera się w zaledwie czterech stronach. Cennym zabiegiem byłoby uwzględnienie prognoz dotyczących wyzwań w relacjach Chin z państwami Europy Środkowo-Wschodniej i zidentyfikowanie instrumentarium z obszaru „miękkiej siły”, które będzie zyskiwać na znaczeniu w przyszłości.

Praca została oparta na bogatym materiale źródłowym. Doktorant w szerokim stopniu odwoływał się do dokumentów źródłowych, w tym aktów prawnych i dokumentów. Zaproponowany wybór źródeł był na tyle obszerny, że pozwolił przygotować wnioski, które są trafne i kompetentne. Praca została przygotowana bardzo rzetelnie pod względem edytorskim. Wartością dodaną pracy są tabele, schematy, a także załączony wykaz skrótów i indeks nazwisk.

Uwagi dotyczące błędów edytorskich i językowych:

Określenia przymiotnikowe: „celów chińskiej polityki zagranicznej” (s. 2) zamiast „celów polityki zagranicznej Chin”; „chińskiego soft power” (s. 2) zamiast „soft power Chin”; „polskiej polityki zagranicznej” (s. 12) zamiast „polityki zagranicznej Polski”; „chińską dyplomację gospodarczą” (s. 20) zamiast „dyplomację gospodarczą Chin”; „amerykańskiej polityki” (s. 84) zamiast „polityki Stanów Zjednoczonych; „chińskiej polityki zagranicznej” zamiast „polityki zagranicznej Chin” (s. 97); „chińska polityka inwestycyjna” zamiast „polityka inwestycyjna Chin” (s. 110) i in.

W pracy występuje często problem z zapisem autorów chińskich, gdzie nazwisko poprzedza imię, np. Jinghan Zeng (s. 175), Yanjun Zhao (s. 186) i in. Uwaga ta dotyczy również zapisu w przypisach, m.in. Xuetong, Y. (s. 13); Lizhi, Q. (s. 93); Zhang D. (s. 125); Zhao J., Jing Y. (s. 125); Wen Y. (s. 126) i in. Pojawiają się również spolszczone odniesienia

do Kang Shenga (Kang Szeng, s. 138); Chiang Kai-sheka (Czang Kaj-szek, s. 204). Dodatkowo w pracy zamiennie stosowane są chińskie znaki w formie uproszczonej oraz tradycyjnej (por. s. 152).

Nieco osobliwie wygląda otwarcie poszczególnych podrozdziałów, które nie poprzedza wprowadzenie Autora. W rezultacie cytaty przytaczane za innymi autorami sprawiają wrażenie oderwanych od reszty, np. 3.2.3 „Jak zauważył Łukasz Jureńczyk: (cytat)”; 4.1 „Jak zauważyła Kamila Pronińska : (cytat)”; 4.2. „Yan tak opisuje ewolucję swoich poglądów: (cytat)” i in. Zabrakło tu słowa wprowadzenia, opatrzonego komentarzem Autora.

Pojawiają się literówki, np. „Zapiski historyka (Shiji) Sima Quiana” zamiast „Zapiski historyka (Shiji) Sima Qiana” (s. 48); „Yan porównuje krótkotrwałe rządy króla Quin, który zjednoczył Chiny” (s. 51) gdzie chodzi o cesarza Qin, który zjednoczył Chiny w 221 r. p.n.e.; „Według Quin” zamiast „Qin [Lizhi]” (s. 93) i in.

W pracy występują zwroty kolokwialne typu: „taniać siły roboczej” (s. 103); „zainwestowały tam mld dolarów” (s. 103); „wyjaśnienie powinno polegać na odwołaniu się do warunków przeszkadzających” (s. 104); „W wykorzystaniu potencjału 16+1 (17+1) istotną rolę odegrały warunki pozornie utrudniające” (s. 108) i in.

Na s. 253 nieco przypadkowo pojawia się notka biograficzna Miloša Zemana. Zaskakujące, że Autor nie dokonał tego zabiegu w odniesieniu od innych postaci z Chin i państw Europy Środkowo-Wschodniej przywoływanych w pracy. Autor zamiennie stosuje nazwy dotyczące Zjazdu Krajowego KPCh tj. „Kongres KPCh” (s. 150), „Zjazd KPCh” (s. 120, 154), „zjazd krajowy KPCh”(s. 119). Przy odwołaniach do okresów „Wiosny i Jesieni” oraz „Walczących Królestw” (s. 48, 50) warto przytoczyć daty.

W niektórych miejscach podawane są informacje bez przypisów: „Beneficjentami są także chińskie firmy, o czym świadczy afera z 2012, gdy firma „Five Continents Web” wygrała przetarg na sumę 35,2 mln juanów na stworzenie strony internetowej Instytutów Konfucjusza, która została określona przez chińskie media jako „najdroższa w historii” (s. 185); „W latach 2017–2019 liczba amerykańskich studentów uczących się mandaryńskiego wzrosła z 200 000 do 400 000” (s. 185); „Główną rolę odegrał w nim sekretarz wykonawczy CCC dr Miloš Balabán, wpływowa postać zarówno w świecie czeskiej nauki jak i polityki, któremu zarzucono przyjęcie 1,2 mln euro z chińskiej ambasady” (s. 278); „W trakcie rozmowy z premierem Mikulasem Dziurindą przeprowadzonej 7 grudnia 2005 r. w Bratysławie premier Wen Jiabao stwierdził, że dotychczasowa współpraca państw jest bardzo korzystna o czym świadczy siedmiokrotny wzrost obrotów handlowych przez ostatnie 12 lat.

Dodał też, że pomiędzy Chinami i Słowacją nie ma żadnych kwestii spornych. Wen zaproponował rozwój dalszej współpracy na trzech płaszczyznach: politycznej, gospodarczej i kulturalnej” (s. 279); „. Podczas spotkania Wu określił Chiny jako największe państwo rozwijające się na świecie natomiast Słowację jako najszybciej rozwijający się kraj w Unii Europejskiej. Z kolei Paska oświadczył, że Słowacja jako nowy członek UE będzie wspierać relacje Chin z państwami europejskimi. Tradycyjnie podkreślił też, że Słowacja popiera politykę „jednych Chin” na arenie międzynarodowej” (s. 280); „wymiana handlowa węgiersko-chińska ciągle rośnie, osiągając wartość 1,7 mld dolarów amerykańskich” (s. 293) i in.

Autor błędnie traktuje Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej (FOCAC) jako organizację („Przykładem może być Afryka, gdzie Państwo Środka w 2000 roku powołało Forum Współpracy Chińsko-Afrykańskiej (Forum on China–Africa Cooperation, FOCAC), organizację pod wieloma względami analogiczną do formatu 16+1 (17+1), s. 109). W innym miejscu pisał, że „Po zmianie chińskiej konstytucji w marcu 2018 roku w wyniku której zniesiono ograniczenie liczby kadencji dla przywódcy partii i przewodniczącego ChRL” (s. 115), podczas gdy ustawa zasadnicza nie reguluje kwestii kadencyjności na stanowisku sekretarza generalnego KPCh. Pojawiają się uproszczenia typu „W komunistycznych Chinach istniał wyraźny podział na biurokrację partyjną i państwową, która wykonywała zadania administracyjne w myśl wytycznych partii” (s. 116). Autor podaje, że Biuro Polityczne liczy 25 osób (s. 120), podczas gdy od 2022 r. w tym gremium zasiadają 24 osoby. W prezentacji kierowniczych struktur partii komunistycznej (s. 119-121) pominięto zupełnie kwestię promocji na najwyższe stanowiska, kwestię powiązań frakcyjnych decydujących o awansach etc. Doktorant pisał, że „Centralna Komisja Wojskowa na mocy konstytucji z 1982 roku została podzielona na dwa organy” (s. 124) podczas gdy CKW Komunistycznej Partii Chin została utworzona już w latach 20. XX w.

Powyższe krytyczne uwagi nie odejmują wartości pracy, ukazują jedynie jej słabsze strony. Należy docenić wysiłek włożony przez mgra Adama Kuzia w przygotowanie rozprawy doktorskiej, w której zaprezentował szereg interesujących rekomendacji i własnych ocen dotyczących wybranych aspektów polityki zagranicznej Chin, szczególnie w kontekście stosowanych narzędzi „miękkiej siły”. Niewątpliwie Doktorant dowiódł, że posiada umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Konkludując stwierdzam, że przekazana do recenzji rozprawa doktorska *Soft power w stosunkach międzynarodowych* –

studium przypadku polityki zagranicznej Chin wobec państw Grupy Wyszehradzkiej w latach 2012–2022 odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim zgodnie z Ustawą z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. 2016, poz. 882). Na tej podstawie zgłaszam wniosek o dopuszczenie mgra Adama Kuzia do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, reading "Lukasz Gacek". The signature is written in a cursive style with a long, sweeping tail on the letter 'k'.